

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Hajduk *Topika biblijna w polsko-żydowskiej i polskiej poezji o Zagładzie***

Rozprawa doktorska mgr Anny Hajduk *Topika biblijna w polsko-żydowskiej i polskiej poezji o Zagładzie* podejmuje problem, który częściowo pojawił się już co najmniej w kilku ważnych szkicach i publikacjach dotyczących literatury Holokaustu. W szerokim ujęciu chodzi o zagadnienie teodycei w kontekście Szoa. Jej szczególnym przypadkiem jest kwestia topiki biblijnej w poezji polskiej podejmującej temat Holokaustu. Tym niemniej opracowanie mgr Hajduk – z racji jego syntetycznego charakteru – należy uznać za prekursorskie.

Dysertacja została podzielona na cztery części: *Wizerunek Boga w wierszach o zagładzie Żydów*; *Topika starotestamentowa w poezji o Zagładzie*; *Topika nowotestamentowa w poezji o Zagładzie*; *Między Biblią a literaturą piękną: topos Zagłady jako piekła*.

Część I *Wizerunek Boga w wierszach o zagładzie Żydów* składa się z czterech rozdziałów: „*Pieśń ujdzie cało*”. *Poetyckie świadectwa Zagłady*; „*Prochów moich braci garsteczka taka...*” – *Zagłada w twórczości polsko-żydowskich poetów emigracyjnych*; *Szukając słów, których nie ma. Zagłada w poezji polskiej*; *Obraz Boga w polsko-żydowskiej i polskiej poezji o Zagładzie – podsumowanie*.

Obszerny rozdział I traktuje o poezji Władysława Szlengla, Henryka Grynberga i Izabeli Gelbard. Pytanie o dobroć Boga najpełniej zostało omówione w twórczości Grynberga (głównie w pracach autora niniejszej recenzji, jak i Sławomira Jacka Żurka). Chciałbym wyróżnić zwłaszcza tekst dotyczący dzieł Szlengla. Kwestie odpowiedzialności Boga za los narodu wybranego jawią się jako wyjątkowo ciekawe u Szlengla. Jakkolwiek *Pieśni żałobne getta* Gelbard również podejmują zagadnienia teodycei, jednak głębią pytań i wątpliwości, jak też propozycji interpretacyjnych wiązać trzeba z niezwyklej liryką Szlengla; najwybitniejszego poety getta warszawskiego. Oskarżanie Boga jest jednym z wiodących w liryce o Zagładzie. Będzie powracało w liryce Grynberga czy Gelbard. U Szlengla problem odpowiedzialności Boga za Szoa jest komplikowany przez – znamiennej dla niego – doniosłą poetkę ironii (o czym swego czasu pisał Tomasz Żukowski w szkicu *Władysław Szlengel – ironia a strategia świadectwa* w tomie *Ślady obecności*). Rekapitulując temat teodycei u Grynberga, doktorantka stwierdza: „Stwórca zachowuje tu niektóre ze swoich nadnaturalnych przymiotów, zostaje jednak pozbawiony tych cech, których istnienie budzi wątpliwość (w kontekście dramatycznych wydarzeń wojennych). Jest wciąż przedstawiany jako nieśmiertelny Stworzyciel świata, który albo utracił atrybuty wszechmocy, potęgi i nieograniczonej władzy, albo w rzeczywistości nigdy ich nie posiadał i został „zdemaskowany” w konfrontacji ze zbrodnią ludobójstwa. Jahwe ukazany w tekstach Grynberga nie jest odporny na zło i ludzkie destrukcyjne działania. Cierpi, lecz Jego cierpienie nie ma wymiaru soteriologicznego, w niczym nie przypomina odkupieńczej męki chrześcijańskiego Zbawiciela. Agonia Boga stanowi tu wyłącznie oznakę upadku i ostatecznej klęski” (s. 51).

Rozdział II pt. „*Prochów moich braci garsteczka taka...*” – *Zagłada w twórczości polsko-żydowskich poetów emigracyjnych* omawia tematykę rozpoznaną dotychczas powierzchownie. Pojawia się ona sygnalizacyjnie w monografii Kazimierza Adamczyka *Doświadczenia polsko-żydowskie w literaturze emigracyjnej (1939–1980)*. Z tego fragmentu rozprawy chciałbym wydobyć trzy artykuły: *Dramatyzm poszukiwania. Bóg w poezji Józefa Wittlina*; *W biblijnym kręgu Romana Brandstaettera. Obraz Boga w wierszach o wojnie i Zagładzie* oraz „*Znak mego Boga,*

*ręka Jahwy*". *Holokaust w wierszach Aleksandra Wata*. Każdy z trzech wspomnianych szkiców ujawnia duże umiejętności interpretacyjne doktorantki. To samo trzeba powiedzieć o dwóch pozostałych podrozdziałach, w których omawiana jest liryka Mariana Pankowskiego (poemat *Auschwitz z Pieśni pompejańskich*) oraz zapomniane niemal zupełnie i nieznane szerszemu gronu badaczy *Psalmy oświęcimskie* księdza Bonifacego Miązka.

*Obraz Boga w polsko-żydowskiej i polskiej poezji o Zagładzie – podsumowanie* ujawnia predylekcję mgr Hajduk do ujęć całościowych. Jak słusznie wskazuje doktorantka, wiodące toposy Boga konfrontowanego z doświadczeniem Szoa wchodzą ze sobą w różne interakcje, wzajemnie się oświetlają i komentują. Dotyczy to obrazów zarówno ze Starego jak i Nowego Testamentu. Wymieńmy kilka z prezentowanych przez mgr Hajduk toposów: Boga milczącego, idei odwróconego wybraństwa (analizowanej w wierszu *Do Żydów* Kazimierza Wierzyńskiego), kłótni z Bogiem i żale do Boga. Wszystkie one są powiązane z myślą starotestamentową i do niej odsyłają: „Z przedstawieniami odwróconego wybraństwa narodu żydowskiego w poezji o Holokauście ściśle związany jest inny topos, również obecny w wierszach poruszających temat Szoa. Mowa o toposie zerwanego przymierza; o szeregu wizji lirycznych dotyczących ludu Izraela, który – boleśnie doświadczany, opuszczony przez Jahwe – musi mierzyć się z niewyobrażalnym cierpieniem i śmiercią” (s. 164). Sformułujmy drobną wątpliwość w kontekście analizowanego przez doktorantkę wiersza *Dziedzictwo*. Idzie o czas i moment powstania tego tekstu. Chciałbym wskazać na kontekst polityczny, w jakim powstaje *Antynostalgia* – rok 1968. Czy jakoś nie wybrzmiewa on w tej poezji? Z pewnością dostrzec go można w tytułowym utworze pt. *Antynostalgia*, w którym pojawiają się nazwiska dziennikarzy – znane z kampanii antysemitycznej z roku 1968.

Część II pt. *Topika starotestamentowa w poezji o Zagładzie* zawiera trzy szkice: *Topos odwróconego wybraństwa i topos zerwanego Przymierza Topos ofiary Zagłady jako Hioba* *Inne motywy starotestamentowe*. Doktorantka prezentuje w nim – sygnalizowane już w pierwszej części – odwołania do ksiąg biblijnych. Szczególnie istotny jawi się tu temat wybraństwa. „Nowe rozumienie wybraństwa, szczególnie charakterystyczne dla poezji czasów wojny i Zagłady, najlepiej oddają ostatnie słowa

cytowanego utworu: „»naród wybrany – za cel nienawiści«” (s. 155). Zagadnienie to – ze świadomością delikatności problemu – zostało znakomicie omówione przez mgr Hajduk.

W części II – podobnie jak w poprzednich i następnych – zwraca uwagę konsekwentne sięganie po teksty mniej znane z refleksji nad Zagładą. Do nich należy obszernie analizowany przez mgr Hajduk *Pochód* Henryka Voglera, pisarza kojarzonego głównie z ciekawym tomem pt. *Ocalony z otchłani*. Inspirująco w tej części dysertacji prezentują się refleksje na temat poezji Grynberga. Ich rangę wyznacza między innymi porządkujące i systematyzujące podejście doktorantki do motywu Boga w perspektywie eksterminacji narodu żydowskiego. Objawia ono znakomite odczytanie w dorobku literackim autora *Memorbucha*.

Anna Szczepan-Wojnarowska w książce *Wybaczyć Bogu. Hiob w literaturze podejmującej tematykę II wojny światowej* (Kraków 2008) przedstawiała tematykę, którą z powodzeniem próbuje uzupełnić doktorantka w interesującym rozdziale pt. *Topos ofiary Zagłady jako Hioba*. Artykuł ten znajduje się w części III recenzowanej rozprawy.

Część III pt. *Topika nowotestamentowa w poezji o Zagładzie* składa się z kilku szkiców: *Wizerunek Jezusa w poezji o Zagładzie*; *Wątki bożonarodzeniowe w poezji o wojnie i Zagładzie*; „*Parodia Sądneho Dnia*”. *Topos Zagłady jako apokalipsy*; *Inne nawiązania nowotestamentowe: motywy maryjne*.

Zawarty w części III podrozdział pt. *Wizerunek Jezusa w poezji o Zagładzie* należy do najciekawszych w dysertacji. Podstawą refleksji mgr Hajduk czyni wiersz Marianny Hochberg-Mariańskiej *Bluźnierstwo*. Jest on symptomatyczny nie tylko przez wgląd na pozostałe teksty tej autorki, ale też całej poezji o Zagładzie. Doktorantka rekapitułuje: „Chrystus – ukazywany jako cierpiący, lecz nie taki, który zmartwychwstanie; zjednoczony poprzez krzyż z ofiarami Szoa; doświadczający prześladowań (paradoksalnie) także ze strony swojego Kościoła; wreszcie „przeznaczony” na śmierć w getcie lub obozie – zatracą boskie cechy, staje się przede wszystkim symbolem żydowskiej martyrologii. Chrystus-Żyd z *Bluźnierstwa* Hochberg-Mariańskiej nie tylko współodczuwa ból ciemionych reprezentantów narodu wybranego, lecz także w dosłownym znaczeniu dzieli ich los, przynależy do tej

samej społeczności” (s. 219). Dwie strony dalej mgr Hajduk analizuje tekst Władysława Broniewskiego *Ballady i romanse*. To tylko drobna sugestia, ale być może warto było odwołać się – choćby w przypisie – do szkicu Tomasza Żukowskiego *Żydzi i polska wspólnota. Ballady o Szoa* (w tomie *Pod presją. Co mówią o Zagładzie ci, którym odbieramy głos*).

W części III należy wymienić przede wszystkim szkic *Wątki bożonarodzeniowe w poezji o wojnie i Zagładzie*. To prekursorskie, syntetyczne opracowanie tematyki często obecnej w poezji o Holokauście. Mgr Hajduk podsumowuje dotychczasowe ustalenia na ten temat. Podobny charakter ma sąsiedni artykuł pt. „*Parodia Sądneho Dnia*”. *Topos Zagłady jako apokalipsy*. Zacytujmy znaczące podsumowanie dokonane przez mgr Hajduk: „Ze zbioru wszystkich utworów poruszających temat Szoa i apokalipsy/Apokalipsy można wyodrębnić trzy mniejsze grupy. Pierwszą, najliczniejszą, stanowią wiersze, w których tragiczne wydarzenia czasów II wojny światowej i Zagłady są wpisane w nowy (biblijny) kontekst i ukazane albo jako karykaturalne wypełnienie Janowego prorocstwa (na przykład *Na Sądny Dzień Żydowski roku 1942/5703* Wittlina oraz *Abramek* Ney-Grodzieńskiej), albo jako katastrofa następująca niejako zamiast zapowiadanej w Nowym Testamencie apokalipsy (na przykład *Resfa* Mitzner)”. Druga grupa gromadzi utwory „ukazujące apokalipsę jako [...] dzień Bożego sądu nad oprawcami ciemżonych i mordowanych Żydów oraz nad tymi, którzy pozostali obojętni wobec żydowskiej krzywdy” (s. 263). W ostatnim – trzecim – zbiorze mieszczą się teksty, w których to Najwyższy Sędzia sam jest sądzony.

Część IV pt. *Między Biblią a literaturą piękną: topos Zagłady jako piekła* przynosi interesujące rozważania o Szoa i koncepcji kary – chrześcijańskiej wizji pandemium. Doktorantka omawia zatem topos, który wydaje się oczywistą odpowiedzią literatury na skalę dokonanego zła. Przy czym – jak zaznacza mgr Hajduk – mamy do czynienia z dwiema sytuacjami: w jednej gehenna Żydów przypomina piekło dantejskie, w drugiej – jest ona bardziej przerażająca niż wizje w arcydziele włoskiego poety.

Mgr Hajduk szeroko zakreśliła obszar badawczy. Wyznacza go poezja polska i polsko-żydowska o Zagładzie. Nie czyniąc zarzutów z tego powodu, a jedynie celem

dopełnienia tytułu rozprawy, trzeba stwierdzić, że strategia doktorantki polega na wybieraniu najbardziej reprezentatywnych dzieł, ale też nie pomija autorów mniej znanych (ksiądz Bonifacy Miązek). Mimo tych ambitnych planów nie sposób było pomieścić w jednej dysertacji całej liryki o Holokauście, w której pojawia się tematyka teodycei oraz motywy staro- i nowotestamentowe. Sporządzony przez mgr Hajduk bogaty wykaz tekstów ma luki; luki, które jednak musiały się pojawić, gdy wybieramy tak rozległy teren analiz. By nie formułować tez bez pokrycia, przywołajmy kilka tytułów: Halina Birenbaum *Mój syn ma dziś Bar-Micwa (konfirmacja)* z tomu *Nawet gdy się śmieję* (Rzeszów 1990); Marian Piechal *Ostatni koncert Jankiela* (w zbiorze *Izrael w poezji polskiej. Antologia*, oprac. J. Winczakiewicz, Paryż 1958); Stanisław R. Dobrowolski *Judyt muranowska* (w tomie *Wiersze i poematy*, Warszawa 1951); ksiądz Janusz Pasierb *Doświadczanie ziemi* (Kraków 1989). Pozostaje jeszcze do odnotowania kwestia liryki powstałej i opublikowanej po roku 1989. Doktorantka skoncentrowała się na utworach wydrukowanych w większości w dobie PRL, do końca lat 80. Jednakże w ciągu ostatnich trzech dekad pojawiło się nieco wierszy podejmujących temat Boga i Zagłady. Przywołajmy jedynie tom Piotra Macierzyńskiego *Książka kostnicy* (Poznań 2017).

W recenzowanej dysertacji najbardziej rzuca się w oczy niedostateczna obecność poezji polskiej powstającej w Izraelu. Czy mgr Hajduk świadomie zrezygnowała z tej grupy tekstów? Chciałbym poznać odpowiedź doktorantki. Jest to bowiem dość wyraźny brak w rozprawie. Niektóre z tematów zajmujących mgr Hajduk podejmują opracowania dotyczące liryki polskojęzycznej publikowanej w Izraelu. W monografii Karoliny Famulskiej- Ciesielskiej *Polacy, Żydzi, Izraelczycy* (Toruń 2008) w rozdziale „*Jakże wierzyć pragniemy*” – *tradycja religijna a tożsamość* znajdziemy problematykę interesującą doktorantkę.

Przejdźmy do rekapitulacji i oceny całej pracy. Rozprawa mgr Hajduk zasługuje na uznanie już choćby z jednego prostego powodu – stanowi pierwsze w polskim piśmiennictwie całościowe opracowanie zagadnienia teodycei w kontekście doświadczenia Holokaustu.

*Topika biblijna w polsko-żydowskiej i polskiej poezji o Zagładzie* jest pieczołowicie przygotowana pod względem językowym i edytorskim. O drobnych potknięciach w tej materii nie warto wspominać. Mgr Hajduk pisze jasną, klarowaną polszczyzną, poprawnie formułuje wnioski. Nie dość tego, wiele z interpretacji mgr Hajduk – formułowanych zawsze w kontekście rozbudowanej literatury przedmiotowej – ujawnia oryginalność myśli, inspiruje i pobudza do nowatorskich sądów. Wypada podkreślić erudycję i oczytanie doktorantki. Swoboda, z jaką porusza się ona wśród bogatej literatury przedmiotowej, budzi uznanie. Idzie tu zarówno o opracowania na temat Zagłady, jak i Starego i Nowego Testamentu. Jest to kompatybilna wiedza, wykorzystywana przez mgr Hajduk precyzyjnie i celnie.

Na koniec należy poczynić uwagę, która nie odnosi się do mgr Hajduk, lecz do jej ewentualnych kontynuatorów. Motyw Boga i Jego odpowiedzialności za zło wybrzmiewa również w rodzimej prozie. Informują już o tym tytuły opowiadań i powieści: *Wielkanoc* Adolfa Rudnickiego, *Wielki Tydzień* Jerzego Andrzejewskiego, *Samsar* Kazimierza Brandysa, *Jom Kipur* Kazimierza Traciewicza, *Księga Wyjścia* Mikołaja Grynberga. Bogata metaforyka biblijna pojawia się w *Chlebie rzuconym umarłym* Bogdana Wojdowskiego (co omawia Alina Molisak w monografii *Judaizm jako los*). Przykładów jest znacznie więcej i zasługują one na osobne omówienie w odrębnej rozprawie.

Wnioskuje o wyróżnienie dysertacji mgr Hajduk. Uważam też, że po drobnych uzupełnieniach i poprawkach, recenzowana rozprawa zasługuje na opublikowanie w postaci książkowej.

Podsumowując, przedstawioną do oceny dysertację mgr Anny Hajduk *Topika biblijna w polsko-żydowskiej i polskiej poezji o Zagładzie* trzeba ocenić wysoko. Spełnia ona wszystkie wymagania stawiane osobom ubiegającym się o stopień doktora w obszarze nauk humanistycznych. Wnoszę zatem o dopuszczenie jej autorki do dalszej części przewodu doktorskiego.

Bufo